

taki mały ja – kuqe 2115

Siedzę w Raszynie
I tęsknię za widokiem znad oceanu
Myślę o tym, gdzie chwilę temu byłem
I gdzie lecę zaraz, gdy wrócę ze Stanów
Wspominam swoją miejscinę
Bo nawet nie śniłem, że kiedyś zawinę stamtąd
Wszystko co dotąd zrobiłem
Dało tylko bilet, więc chyba już czas

By zacząć nową podróż, jak najdalej od domu
Choć dobrze jest mieć gdzie wracać
Wrócę może za rok
Lub zacząć od początku
Znowu żyć byle do piątku
Choć dobrze jest mieć gdzie wracać
To już nie jest mój dom

Taki mały ja, taki wielki świat
Mama mówiła mi
"Walcz, bierz co twoje i nie pytaj"
Taki mały ja, taki wielki świat
Tata mówił, żeby dbać
O to co płynie mi w żyłach
Bierz co twoje i nie pytaj
Dbaj o to, co płynie ci w żyłach

Chcę zobaczyć jeszcze trochę
Nim stopnieją lodowce
Nim spłonie ostatni las
Chcę zobaczyć jeszcze raz
Ciebie w Bałtyku, niebo nad nami
Oko Londynu, najlepiej sami
Coś mówi mi, że to czas

By zacząć nową podróż, jak najdalej od domu
Choć dobrze jest mieć gdzie wracać

Wróćę może za rok
Lub zacząć od początku
Znowu żyć byle do piątku
Choć dobrze jest mieć gdzie wracać
To już nie jest mój dom

Nawet nie wiem gdzie jest mój dom
A może wszędzie tam gdzie ty?
Czuję się sam w tym miejscu
I chyba mam tego dość
Taki wielki świat
Może wszystko dać lub wziąć
Więc chodź, zostawmy coś po sobie

Taki mały ja, taki wielki świat
Mama mówiła mi
"Walcz, bierz co twoje i nie pytaj"
Taki mały ja, taki wielki świat
Tata mówił, żeby dbać
O to co płynie mi w żyłach
Bierz co twoje i nie pytaj
Dbaj o to, co płynie ci w żyłach
La-la-la, la-la-la-la-la
La-la-la-la-la, la-la-la-la-la
La-la-la, la-la-la-la-la
La-la-la-la-la, la-la-la-la-la



Słowa: Łukasz Dziemiński
Muzyka: Szymon Frąckowiak, Adam Kubera
Rok wydania: 2024
Płyta: Taki Mały Ja